

Protokół nr 4/2024
z posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury i Sportu
Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
odbytego 24 września 2024 r.

Posiedzenie Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle odbyło w sali obrad (*pok. 229*) Urzędu Miasta Kędzierzyn-Koźle przy ul. Grzegorza Piramowicza 32.

W posiedzeniu uczestniczyli:

- 1) Tomasz Radłowski – zastępca prezydenta ds. oświatowych i społeczno-gospodarczych;
- 2) Klaudiusz Widera – radca prawny;
- 3) Joanna Hencel – kierownik Wydziału Oświaty i Wychowania;
- 4) Beata Kaczyńska-Pogwizd – kierownik Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki;
- 5) Henryka Lech – dyrektorka publicznego żłobka nr 1;
- 6) Aurelia Bujak – dyrektorka publicznego żłobka nr 6;
- 7) Aleksandra Wawrzyniak – dyrektorka publicznego żłobka nr 10;
- 8) Joanna Rasch – dyrektorka Zespołu Przedszkolno-Szkolnego z nauczaniem języka mniejszości narodowej;
- 9) Michał Nowak – radny miasta.

Obecność członków komisji - według załączonej listy obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad 1.

Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.

Otwarcia posiedzenia o godz. 16:05 stwierdzenia prawomocności obrad i powitania dokonał przewodniczący komisji Andrzej Kopacki. *W chwili rozpoczęcia obrad nieobecni byli radni: Ewa Czubek, Katarzyna Kukolka-Bogocz oraz Jacek Król. Radna Ewa Czubek dołączyła do posiedzenia.*

Przewodniczący komisji stwierdził, że zostało osiągnięte kworum oraz, że obrady Komisji Edukacji, Kultury i Sportu są prawomocne.

Ad 2.

Wnioski do porządku obrad.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Wnioski do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr 3/2024 z 20 sierpnia 2024 r.
4. Spotkanie z przedstawicielami publicznych żłobków oraz niepublicznych przedszkoli – omówienie funkcjonowania poszczególnych placówek.
5. Turystyka w mieście, realizacja założeń i zamierzenia na przyszłość oraz Odrzański Szlak Rowerowy Blue-Velo.
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
7. Zakończenie obrad.

Przewodniczący komisji poinformował, iż nikt nie zgłasza wniosków do porządku obrad i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad 3.

Przyjęcie protokołu nr 3/2024 z 20 sierpnia 2024 r.

W związku z brakiem osób zgłaszających uwagi, przewodniczący poddał pod głosowanie ww. protokół:

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (5)

Agata Blachucik, Marzanna Gądek-Radwanowska, Tomasz Kiel, Andrzej Kopacki,
Anna Kras

NIEOBECNI (3)

Ewa Czubek, Jacek Król, Katarzyna Kukolka-Bogocz

Ad 4.

Spotkanie z przedstawicielami publicznych żłobków oraz niepublicznych przedszkoli – omówienie funkcjonowania poszczególnych placówek.

Henryka Lech, dyrektorka publicznego żłobka nr 1 poinformowała, że żłobek mieści się w budynku wraz z przedszkolem przy ul. Filtrowej obok parku. Placówki posiadają wspólną kuchnię, uroczystości odbywane są także wspólnie, a kadra tworzy jednolity zespół. Przedszkole posiada cztery oddziały, a żłobek dwa w tym jeden oddział jest duży, ponieważ mieści 35 dzieci i jest już ciasno. Rodzice dzieci ze szczególnymi potrzebami domagają się wspomagania, a placówka nie posiada do tego odpowiednich warunków. W związku z tym żłobek nie może przyjąć takiego dziecka. Żłobek posiada 60 miejsc, w chwili obecnej jest 7 miejsc wolnych. Żłobek posiada także filię na osiedlu Azoty przy przedszkolu nr 7, który posiada 25 miejsc, a zajętych jest 15. Z potrzeb także obiekt potrzebuje modernizacji podłogi w grupie najmłodszych oraz malowanie ścian. Żłobek posiada certyfikat „Przyjazna i bezpieczna placówka dla dzieci”, a także współpracowała z firmą „Nutricia”, więc żywienie prowadzone jest prawidłowo. Jakiś czas temu został urządzony plac zabaw dla dzieci żłobkowych.

Zastępca prezydenta poinformował, iż strona urzędowa zna potrzeby wszystkich placówek i wszystkie stopniowo są remontowane, jednakże jest ich sporo.

Aurelia Bujak, dyrektorka publicznego żłobka nr 6 powiedziała, że żłobek mieści się przy ul. 1 Maja i posiada cztery grupy dla 97 dzieci. Od października żłobek będzie miał 7 wolnych miejsc, ponieważ w chwili obecnej 2,5 latki mogą chodzić do przedszkola. Cały budynek jest wyremontowany, ale ogród przy budynku wymaga modernizacji, ponieważ zagraża bezpieczeństwu i dzieci nie mogą z niego korzystać.

Aleksandra Wawrzyniak, dyrektorka publicznego żłobka nr 10 poinformowała, że placówka liczy 32 dzieci, w chwili obecnej posiada 23 dzieci, ale od października przyjdzie jeszcze troje dzieci. Najmłodsze dziecko ma 9 miesięcy, co prowadzi do zmniejszenia ilości dzieci, ponieważ na opiekuna przypada wtedy mniejsza ilość dzieci. Kuchnia żłobka dzielona jest cateringiem z Domem Dziennego Pobytu nr 4 „Wrzos”. W 2022 roku placówka przeszła remont sal wraz z sypialnią, ale jeśli się uda będą startować w projekcie „Maluch plus”, ponieważ bolączką jest elektryka oraz kanalizacja. Placówka poniosła już wysokie koszty za wodę, gdy się okazało, że w ziemi rura pękła.

Zastępca prezydenta Tomasz Radłowski wyjaśnił, że już w projekcie „Maluch plus” zamieszczono potrzeby, więc miejmy nadzieję, że uda się pozyskać środki. Dodał, że Dom Dziennego Pobytu przeniesie się do szkoły nr 19, więc przestrzeń żłobka się zwiększy.

Joanna Rasch, dyrektorka Zespołu Przedszkolno-Szkolnego z nauczaniem języka mniejszości narodowej powiedziała, że placówka przedszkola mieści się przy ul.

Sucharskiego 52. Budynek istnieje od 1937 roku, więc trzeba było przeprowadzić wiele remontów. Na szczęście obiekt otrzymuje z urzędu miasta dotacje oraz z towarzystwa mniejszości niemieckiej, więc udaje się wykonywać ogromne remonty. W 2019 roku wyremontowano cały plac zabaw, w 2020 roku w górnej sali zrobiono całą elektrykę, sprzęt, parkiety, modernizacja drzwi z 1937 roku, odklejenie czterech warstw farby olejnej. W 2021 roku zrobiono elewację, ocieplono budynek, wymieniono rynny oraz inne zewnętrzne elementy łącznie z granitowymi schodami. W 2022 roku była renowacja kolejnych sal z wymianą wszystkiego, a w bieżącym roku rozpoczęła się i zakończyła modernizacja łazienek. Jednakże w związku z zawaleniem się sufitu zrobiono także nowy strop, strych z poddaszem. Oprócz kuchni wszystko jest wyremontowane. W sprawie kuchni planuje się napisać do ministerstwa w Berlinie. Koszt remontu kuchni oszacowano na około 150-200 tys zł. Placówka współpracuje ze szkołą, posiadają autobus, organizowane są wspólne wycieczki.

Przewodniczący komisji podziękował za uczestnictwo oraz wyjaśnienia, następnie o godz. 16:30 ogłosił przerwę. O godz. 16:35 wznowił obrady informując, że zostało osiągnięte kworum, więc są prawomocne.

Ad 5.

Turystyka w mieście, realizacja założeń i zamierzenia na przyszłość oraz Odrzański Szlak Rowerowy Blue-Velo.

Przewodniczący komisji Andrzej Kopacki zwrócił uwagę, iż patrząc na mapę dołączoną do materiału (*materiał został udostępniony na stronie internetowej: www.kedzierzynkozle.esesja.pl*) powiat nie będzie zagłębiem turystycznym. Opolszczyzna jest na miejscu przedostatnim, a powiat kędzierzyńsko-kozielski znajduje się na najniższym poziomie zainteresowania turystów. Kilka perełek zabytkowych oraz elementów infrastruktury znajduje się, natomiast cudów nie będzie.

Pani kierownik Beata Pogwizd-Kaczyńska podkreśliła, że zagłębiem turystycznym miasto nie było i nie będzie, ale walory turystyczne są i turyści pojawiają się. Miłośnicy kultury przyjeżdżają na koncerty, a miłośnicy biegu na cotygodniowy „Park Run”. W mieście odbywają się turystyczne imprezy tj. rajdy nawigacyjno-turystyczne organizowane przez Automobilklub. Gmina bierze udział w targach turystycznych i jest członkiem Opolskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. Materiały strony urzędowej są kolportowane poprzez pracowników OROT-u. W bieżącym roku strona urzędowa uczestniczyła dwa razy na takich targach. W Opolu na kulturze smaku oraz w Chorzowie na targach ogólnopolskich weekendowych, gdzie reklamowano oraz zachęcano do odwiedzenia naszego miasta, muzeum kozielskiego oraz „Blechhammer

1944”, wykutych z brązu koziołków, szlaków kajakowych. W Opolskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej miasto prezentuje Syfon Kłodnicki oraz Muzeum Śląskiej Bitwy o Paliwo „Blechhammer 1944”.

Andrzej Kopacki dodał, iż trzeba pamiętać o „ZAKS-ie”, statku na Odrze „Silesia” oraz Twierdzy Koźle, którą należałoby wyremontować.

Michał Nowak poprosił, aby temat Odrzańskiego Szlaku Rowerowego Blue-Velo omówić z przedstawicielami sejmiku województwa Brygidą Kolendą-Łabuś oraz Robertem Węgrzynem, a także przedstawiciela urzędu marszałkowskiego. Poinformował, iż media lokalne donosiły o spotkaniu w Raciborzu w sprawie szlaku Blue-Velo, a w gminie Kędzierzyn-Koźle po za konsultacjami w ramach „Opolskie na Rowery” i utworzeniu map z trasami niewiele w tym temacie się dzieje. Przypomniał, iż gmina znajduje się na skrzyżowaniu szlaków, ponieważ odnogą szlaku Blue-Velo ma stanowić trasa, która przez miasto jest budowana wzdłuż kanału Gliwickiego w stronę Ujazdu. W chwili obecnej świetna już jest trasa do Raciborza przez drogi polne, ale do Krapkowic oraz Opola komunikacja rowerowa jest słaba.

Przewodniczący komisji Andrzej Kopacki zwrócił uwagę, iż w chwili władze skupiają się na usuwaniu skutków powodzi, więc temat należy przełożyć. Następnie wyraził zmartwienie, że „OK Bike” zmniejszył zainteresowanie o 16%. Jednakże jeśli chodzi o turystykę to nie jest tematem priorytetowym, ponieważ gmina dużych dochodów nie ma na ten cel i nie jest miastem turystycznym. Gdyby starówka została wyremontowana to pewnie dużo turystów pojawiłoby się, ale większość obiektów starówki są prywatne, a dofinansowania z gminy są niskie. Na szczęście ruszyła modernizacja obiektu przy ul. Żeromskiego.

Michał Nowak przypomniał, że szansą miasta jest aglomeracja śląska, a także strona czeska. Dodał, że „OK Bike” jest niepokojący, ale bardziej niepokojące są statystyki niektórych stacji tj. osiedla Sławięcice, Azoty, Cisowa i Kłodnica. Średnio raz w miesiącu jest wypożyczony rower w Sławięcicach. „OK Bike” dobrze funkcjonuje w dużych miastach, turystycznych, ponieważ mieszkańcy jeżdżą swoimi rowerami. Radny uważa, że wszystkie materiały tj. przewodniki, broszury powinny być na stronie internetowej. Wszystko powinno być w wersji elektronicznej, ponieważ później pojawia się sytuacja, że wszystkie przewodniki zostały rozdane. Pokreślił, że od 10 lat prosi o monografię Twierdzy Koźle uważa, że to jest rzecz konieczna. Miasto Kłodzko posiada już świetną książkę, a nasze nadal nie posiada. Drugą i ostatnią rzeczą konieczną jest wydanie przewodnika po mieście informującego o wszystkich ważnych obiektach.

Marzanna Gądek-Radwanowska zasugerowała, aby pomyśleć o utworzeniu ścieżek historyczno-edukacyjnych dla uczniów ze szkół podstawowych, ponieważ uczniowie nie znają miasta pod kątem historycznym.

Andrzej Kopacki przypomniał, że w miejscach wyeksponowanych historycznie pojawiały się tablice z opisem tych miejsc z elementami przyrodniczymi. Niektóre niestety zawierały błędy, a niektóre już zostały zniszczone przez wandalów, więc należałoby je zmodernizować.

Marzanna Gądek-Radwanowska zapytała, jakie są szanse na zdobycie środków i rozpoczęcie jakichkolwiek działań w kwestii odrestaurowania Podzamcza.

Zastępca prezydenta odpowiedział, że nie słyszał o rozmowach w sprawie tej kwestii, zapyta panią dyrektor muzeum.

Andrzej Kopacki przypomniał, że za władzy Tomasza Wantuły renowacja Podzamcza opiewała na kwotę 80 mln zł, więc w chwili obecnej może to kosztować już ok. 150 mln zł, więc na pewno budżetu miasta na to nie stać. Potrzebny byłby zainteresowany inwestor. W chwili obecnej ważniejszą kwestią jest lamus, ponieważ grozi zawaleniem i obiekt może być stracony bezpowrotnie.

Ewa Czubek zwróciła uwagę, że najpierw należy zadać sobie pytanie, czy gmina chce wyremontować Podzamcze, czy posiada pomysł na taką inwestycję. Radna podzieliła się opinią, że Podzamcze powinno zostać trwałą ruiną, ponieważ jest o wiele ciekawszych obiektów, które zarabiają na sobie. Następnie zapytała, w jakich publikacjach OROT-u miasto zaistniało w ostatnich 2-3 latach.

Pani kierownik odpowiedziała, że w publikacji „Opolskie” wydanej w dziesięciu językach opisano Syfon Kłodnicki oraz Muzeum Śląskiej Bitwy o Paliwo „Blechhammer 1944”.

Ewa Czubek poinformowała, że ostatnio przypadkowo trafiła do Muzeum Śląskiej Porcelany w Tułowicach prowadzonego przez fundację oraz obok na posiłek do restauracji, gdzie była publikacja przewodnika OROT-u na temat różnych ciekawych miejsc turystycznych oraz restauracjach ze smakami regionalnymi województwa opolskiego, gdzie w ogóle nie wspomniano o Kędzierzynie-Koźlu.

Pani kierownik Beata Pogwizd-Kaczyńska poinformowała, że w pierwszym wydaniu publikacji była restauracja z Kędzierzyna-Koźła Hotelu Hugo, gdzie w menu był żurek na maślanie z jajkiem. Rolą restauratorów jest zabieganie o wpis do publikacji.

Dodała, że OROT się zwraca do restauratorów z propozycją, więc właściciele restauracji wiedzą o tych publikacjach. Zaznaczyła, że do Kędzierzyna-Koźła przyjeżdżają piloci, którzy są szkoleni jako przewodnicy krajowi. Nawet osoby z nad morza chcą przyjechać do naszego miasta. Chcą przepłynąć Odrę statkiem Silesia, zobaczyć rynek, Muzeum Ziemi Kozielskiej oraz „Blechhammer 1944”, a także winiarnię. Strona urzędowa cały czas próbuje zaistnieć bardziej, żeby miasto pokazane było na filmie z lotu ptaka np. w czterech porach roku.

Ewa Czubek zapytała, ile wynosi roczna składka członkowska OROT-u.

Pani kierownik odpowiedziała, że wynosi 14 tys. zł i jest uzależniona od liczby mieszkańców, w tym targi odbywają się bez kosztowo.

Andrzej Kopacki powiedział, że warto także wykorzystywać potencjał z sąsiadującymi gminami, który już istnieje tj. winiarnia, jezioro Dębowa, szlak rowerowy do Polskiej Cerekwi. Wyspa kozielska ze stadniną koni posiada piękne zakamarki przyrodnicze. Przypomniał o imprezach kulturalnych o zasięgu ogólnopolskim Publicystyka, Wrzosowisko, Szandki, Gitariada.

Ad 6.

Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Andrzej Kopacki poinformował, że pani Aleksandra Dronia dyrektor niepublicznego Centrum Edukacji Montessori Domowe Przedszkole Niepubliczny Punkt Przedszkolny Dziupla Wiewiórki, która nie mogła uczestniczyć dzisiaj na posiedzeniu poprosiła o odpowiedź, czy gmina będzie kontynuowała dotację dla żłobków i klubów, po wprowadzeniu świadczenia „Aktywny rodzic”.

Zastępca prezydenta odpowiedział, że w chwili obecnej dotacje w wysokości 1500 zł dla żłobków zostały zawieszony, ponieważ ustalane są techniczne kwestie. Na chwilę obecną dotacje gminie nie planuje się wstrzymać.

Przewodniczący komisji Andrzej Kopacki poinformował, iż mieszkańcy zgłaszają problem w PSP nr 12, ponieważ jeden uczeń z pierwszej klasy bije uczniów. W dniu wczorajszym jeden uczeń wylądował w szpitalu przez kopnięcie w głowę, a po trzech godzinach kolejny uczeń został kopnięty w brzuch. Nauczyciele sobie nie radzą, dzieci się czują zagrożone, policja została wezwana dwa razy. Radny uważa, że należy podjąć pilnie działania. Prawdopodobnie działania z kuratorium były jakieś podjęte, ale rodzice zastępczy nie współpracowali.

Zastępca prezydenta powiedział, iż doskonale zna tą sprawę. Dodał, że takie zjawiska są powszechne i zdarzają się w większości szkół. Dużo rodziców nie współpracuje ze szkołą i sędzi wszystkie obowiązki wychowawcze na szkołę a nie na dom. Jedyne co dyrektor szkoły może zrobić to wezwać policję, karetkę oraz zwrócić się do sądu rodzinnego o wgląd w sytuację rodzinną. Kuratorium Oświaty w Opolu zostało powiadomione o tej sprawie, więc dyrektor zrobił wszystko, procedura trwa. Może kuratorium zdecyduje o umieszczeniu chłopca w pogotowiu opiekuńczym.

Marzanna Gądek-Radwanowska zapytała, czy w sytuacjach agresywnych wśród uczniów, szkoły podstawowe korzystają z pomocy mediatorów rówieśniczych.

Zastępca prezydenta odpowiedział, że oczywiście szkoły korzystają z mediacji wśród uczniów starszych, jeśli chodzi o szkoły podstawowe to prezydent musi sprawdzić.

Andrzej Kopacki poinformował, że trener lekkoatletyki Andrzej Saczko sugeruje, aby stawiać na jakość, a nie ilość przy dotacjach. Aby kluby które posiadają osiągnięcia, posiadały większe dotacje.

Zastępca prezydenta powiedział, że regulamin dotyczący dofinansowania opiera się na przepisach ustawy, która określa dofinansowanie na podstawie liczby dzieci. Ustawa również określa czynnik wynikowy, ale posiada on mniejszą wartość niż ilość dzieci.

Michał Nowak zapytał o odwołane imprezy przez powódź. Impreza wchodząca do składu biegowego „Grand Prix” z „Gaz System”, jak to się ma do cyklu Grand Prix. Druga odwołana impreza to „Wrzosowisko”, dopytał, czy została odwołana i się już nie odbędzie.

Zastępca prezydenta Tomasz Radłowski odpowiedział, że „Wrzosowiska” nie wypada robić w stanie klęski żywiołowej i w chwili obecnej nie wiadomo, czy impreza odbędzie się. Natomiast „Gaz System” rozważano przenieść na koniec listopada, ale okazało się, że zabezpieczenie chodnika koło Żołnierzy Radzieckich związane będzie z nowym planem ograniczenia ruchu, czyli z dodatkowymi kosztami tj. 12 tys. zł.

Komisja ustaliła termin kolejnego posiedzenia na 22 października br. godz. 16:30.

Ad 7.

Zakończenie obrad.

Przewodniczący obrad podziękował za udział w posiedzeniu, po czym o godz. 18:15 zamknął obrady Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI (-)

Andrzej Kopacki

Protokołowała Joanna Motyl